



Sędzia miał wyłudzać przejazdy na trasie z Iławy do Szczytna. Mowa o kwocie ponad 42 tysięcy złotych

data aktualizacji: 2018.12.26



Ogólnopolskie media rozpisują się o aferze z udziałem sędziego ze Szczytna. Według ustaleń portalu wPolityce.pl cytowanego przez wiele kolejnych tytułów Andrzej J. mógł wyłudzić ponad 42 tysiące złotych na fikcyjne przejazdy na trasie Iława-Szczytno-Iława.

Jak wynika z informacji portalu wPolityce.pl, Zastępca Rzecznika Dyscyplinarnego przy Sądzie Okręgowym w Olsztynie Beata Faralisz postanowiła wszcząć postępowanie dyscyplinarne w stosunku do sędziego Sądu Rejonowego w Szczytnie Andrzeja J. Stało się tak na wniosek Prezesa Sądu Okręgowego w Olsztynie.

Sędziemu Andrzejowi J. w przedmiotowym piśmie zarzuca się poświadczanie nieprawdy i w konsekwencji uzyskanie nienależnej mu kwoty ponad 42 tysięcy złotych. Chodzi o zwrot kosztów przejazdów na trasie Iława-Szczytno-Iława, które według ustaleń miały odbywać się fikcyjnie.

Portal opublikował m.in. zdjęcia dokumentów, potwierdzających powyższe ustalenia.

- W toku przeprowadzonych czynności wyjaśniających ustalono, że w okresie od maja 2009 roku do maja 2018 roku sędzia Andrzej J. składał wnioski o wypłatę mu środków pieniężnych z tytułu ponoszonych przez niego kosztów dojazdu do pracy na trasie Iława-Szczytno-Iława - czytamy w postanowieniu wydanym przez Zastępcę Rzecznika Dyscyplinarnego przy Sądzie Okręgowym w Olsztynie, do którego dotarł portal wPolityce.pl.

6 maja 2009 roku Andrzej J. wystąpił do Prezesa Sądu Okręgowego w Olsztynie o wyrażenie mu zgody na zamieszkiwanie przez niego w innym miejscu niż miejsce orzekania, tj. w Iławie, podczas gdy orzekał w Szczytnie. Zgodę taką sędzia uzyskał 8 maja 2009 roku.

- Jednocześnie z przeprowadzonych dotychczas czynności dowodowych wynika, że [...] co najmniej od 1 marca 2010 roku nie mieszka w Iławie, a wynajmuje mieszkanie w Szczytnie - podaje Beata Faralisz. - W tym okresie na podstawie złożonych przez niego wniosków o zwrot poniesionych kosztów przejazdu wypłacono mu łącznie kwotę co najmniej 42 254,98 zł.

Jak ocenia Zastępca Rzecznika Dyscyplinarnego przy Sądzie Okręgowym w Olsztynie, sędzia J. uzyskał nienależne mu środki wskutek poświadczania nieprawdy i w ten sposób uchybił godności sprawowanego przez siebie urzędu. Stąd decyzja o wszczęciu wobec niego postępowania dyscyplinarnego.

Źródło:

<https://www.infoilawa.pl/aktualnosci/item/56612-sedzia-mial-wyludzac-przejazdy-na-trasie-z-ilawy-do-szczytna-mowa-o-kwocie-ponad-42-tysiecy-zlotych>